

Sygn. akt I C 505/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Bajak

Protokolant: sekretarz sądowy Justyna Godlewska

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2020 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa P. B., R. B.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

1. oddała powództwo,
2. zasądza od P. B. i R. B. na rzecz (...) S.A. w W. solidarnie kwotę 5 417 zł (pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 505/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 maja 2019 r. (data stempla pocztowego, k. 29) powodowie P. B. i R. B. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) z siedzibą w W. (dawniej: (...) BANK S.A.) łącznie na rzecz powodów kwoty 119.132,11 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty; zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W ocenie powodów umowa nr (...) zawarta pomiędzy stronami w dniu 25 lipca 2007 r. winna być traktowana jako umowa kredytu złotowego, oprocentowanego stawką LIBOR 3M, bowiem nie wiążą ich postanowienia umowy kredytowej w zakresie przeliczania poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych z franka szwajcarskiego na polskiego złotego.

Podstawą roszczenia powodów było twierdzenie o abuzywności postanowień §1 ust. 3A oraz § 10 ust. 5 umowy kredytu zawartej przez strony odnoszących się do zasad przewalutowania sprzeczność tych postanowień z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe. Powodowie ponadto podnosili, że postanowienia zawartej z pozwanym bankiem umowy kredytu zostały skonstruowane z naruszeniem art. 69 ww. ustawy, bowiem ww. postanowienia umowy dot. indeksowania kredytu nie określają głównych świadczeń stron. Ponadto zaskarżone postanowienia nieprecyzyjnie określają kwotę kredytu, która winna być ściśle określona i nie może być zmienna w zależności od abstrakcyjnie ustalonych warunków spłaty. W konsekwencji powyższego, w ocenie powodów konstrukcja zawartej z pozwanym umowy nie spełnia wymogów wskazanych w tym przepisie, co czyni umowę zawartą przez strony nieważną w myśl art. 58 k.c., ewentualnie powoduje jej nieważność w zakresie kwestionowanych w pozwie postanowień (pozew, k. 3-7).

W odpowiedzi na pozew, wniesionej w dniu 21 czerwca 2019 r. (data stempla pocztowego, k. 425) pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa, według norm przepisanych (odpowiedź na pozew, k. 36-91).

Do zamknięcia rozprawy strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie (protokół rozprawy, k.445-446v).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 lipca 2007 r. w G. powodowie zawarli z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. (aktualnie: (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.), umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF w celu finansowania przedpłat na poczet budowy i nabycia od developera domu jednorodzinnego znajdującego się na działce nr (...), położonej w L. oraz pokrycie kosztów opłat okołokredytowych. Kwota kredytu wynosiła 479.000,00 zł, zaś wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 9 lipca 2007 r. według kursu kupna walut z tabeli kursowej (...) Banku S.A. – 216.330,95 CHF. Okres kredytowania został określony na 360 miesięcy – od dnia 25 lipca 2007 r. do dnia 24 lipca 2037 r. (§ 1 ust. 1A, 2, 3, 3A, 4 umowy, k. 11). Kredyt został wypłacony w złotych na rachunki bankowe wskazane przez powodów we wnioskach o wypłatę transz kredytu/odblokowanie środków kredytu (wnioski o wypłatę, k. 158-162, potwierdzenia uruchomienia transz kredytu, k. 163-166).

Splata kredytu miała być dokonywana przez powodów w formie równych rat kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 5 umowy, k. 11), w terminach i kwotach zawartych w Harmonogramie spłat, stanowiącym załącznik nr 1 i integralną część umowy, poprzez wpłatę gotówki w placówkach banku lub przelew środków na rachunek bankowy określony w § 6 ust. 2 umowy (§ 10 ust. 1, 2, § 11A ust. 1 umowy, k. 14). Raty miały być spłacane w złotych po uprzednim przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14.50 (§ 10 ust. 5 umowy, k. 14).

Kredyt miał być oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, wynoszącej 3,90%, w tym marża banku – 1,20%. Wysokość zmiennej stopy procentowej w dniu wydania decyzji kredytowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M dla waluty, w której udzielony został kredyt z dnia 28 czerwca 2007 r. wynosząca 2,70%, powiększona o stałą w całym okresie marżę banku w wysokości 1,20% (§ 9 ust. 1, 2, § 1 ust. 8 umowy, k. 11, 13). Prowizja banku została określona na 1,20%, tj. 5.748,00 zł (§ 1 ust. 7 umowy, k. 11).

W umowie zastrzeżono możliwość zmiany wysokości oprocentowania kredytu w sytuacji wystąpienia określonych w treści § 9 okoliczności. W dalszej części wskazano, że o każdej zmianie oprocentowania bank zawiadamia kredytobiorcę za pośrednictwem sieci placówek (...), stron internetowych (...) oraz poczty elektronicznej. Informację o wysokości rat kapitałowo-odsetkowych po zmianie oprocentowania kredytobiorca może uzyskać za pośrednictwem (...) oraz sieci Internet. Bank zobowiązał się sporządzić i wysłać harmonogram spłat określający nową wysokość rat spłaty kredytu, w przypadku zmiany oprocentowania (§ 9 ust. 3, 5, 6, 7, umowy, k. 13, 14).

Jako zabezpieczenie prawne udzielonego kredytu na zakupionej na kredyt nieruchomości ustanowiono hipotekę łączną kaucyjną na nieruchomości określonej w § 2 umowy, wpisaną na pierwszym miejscu do 718.500,00 zł. Zabezpieczenie stanowiło także ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A. (§ 3 ust. 1, 3 umowy, k. 12).

W okresie przejściowym, tj. do chwili złożenia w banku odpisu z księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości zawierającego prawomocny wpis hipoteki na rzecz banku zabezpieczeniem spłaty kredytu miało być ubezpieczenie spłaty kredytu w (...) S.A. Z tego tytułu oprocentowanie Kredytu ulegało podwyższeniu o 1,50 p.p. Po zakończeniu okresu ubezpieczenia obniżenie oprocentowania o ww. wartość następowało od daty spłaty najbliższej raty. Termin przedstawienia księgi wieczystej określono na datę 30 listopada 2008 r. (§ 3 ust. 5, 6, § 1 ust. 8 umowy, k. 11, 12).

Powodowie wraz z zawarciem umowy oświadczali, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym – w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptują, oraz, że są świadomi ryzyka kursowego i tego, że konsekwencje związane z wahaniami kursy złotego wobec obcych walut mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. Oświadczyli także, że zostali dokładnie zapoznani z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptują (§ 29 ust. 1 i 2 umowy, k. 73).

Integralną część umowy stanowił Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) (regulamin, k. 458-474). Podpisując umowę, kredytobiorcy jednocześnie oświadczyli, że zapoznali się z tym dokumentem i uznali go za wiążący. W sprawach nieuregulowanych umową strony miały wiązać odpowiednie przepisy powszechnie obowiązujące, w tym przepisy kodeksu cywilnego oraz prawa bankowego (§ 25 ust. 1 i 2 umowy, k. 18).

W § 1 ust. 1, 2 i 3 regulaminu wskazano, że (...) udziela kredytów i pożyczek w złotych polskich oraz kredytów i pożyczek złotych waloryzowanych kursem walut wymienialnych. W § 26 ust. 2 regulaminu wskazano, że wcześniejsza spłata całości kapitału lub raty kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego, a także spłata przekraczająca wysokość raty przeliczana jest po kursie sprzedaży danej waluty, ogłaszanym na dzień spłaty (regulamin, k. 114, 122).

Bank przewidywał możliwość przewalutowania kredytu na wniosek kredytobiorcy, dowolną ilość razy i w dowolnym czasie. Konieczne było posiadanie zdolności kredytowej wystarczającej do spłaty miesięcznej raty kredytu hipotecznego w wysokości 120% raty kredytu hipotecznego przyjmowanego w kalkulacji zdolności kredytowej dla kredytu udzielanego w złotych. Kredytobiorcy mieli dostęp do rachunku kredytowego za pośrednictwem kanałów dostępu do (...) (§ 33 ust. 1, § 39 regulaminu, k. 124, 125).

Kursy kupna/sprzedaży walut publikowane w tabeli kursowej (...) Banku S.A., stosowane do uruchomienia/spłaty/przewalutowania kredytów i pożyczek waloryzowanych podawane były za pośrednictwem strony internetowej (...), (...) oraz sieci placówek. Kursy kupna/sprzedaży walut, jak również wysokość spreadu walutowego była wyznaczana z uwzględnieniem czynników: bieżących notowań kursów wymiany walut na rynku międzybankowym, podaży i popytu na waluty na rynku krajowym, różnicy stóp procentowych oraz stóp inflacji na rynku krajowym, płynności rynku walutowego, stanu bilansu płatniczego i handlowego (§ 2 zmienionego regulaminu, k. 237v).

Przed zawarciem umowy powodowie odbyli 3 spotkania z doradcą firmy (...). Jako najkorzystniejszą opcję przedstawiono powodom ofertę kredytu waloryzowanego do CHF, bowiem w tym wariantcie kredytu raty miały być najniższe; dlatego też powodowie zdecydowali się na tę opcję. Powodowie wcześniej nie zaciągali tego typu zobowiązań kredytowych (zeznania powodów, k. 445-446v).

Umowa została zawarta na skutek wniosku o udzielenie kredytu hipotecznego złożonego przez powodów w dniu 4 lipca 2007 r. (wniosek, k. 132-137). Zarówno umowa, jak i wniosek kredytowy sporządzane były na wzorze.

Postanowienia umowy co do zasady nie były negocjowane z kredytobiorcami. Powodowie wynegocjowali natomiast obniżenie prowizji Banku za udzielenie kredytu z 2% do 1,20%, co uwidacznia porównanie treści § 1 ust. 7 Decyzji kredytowej oraz § 1 ust. 7 Umowy o kredyt hipoteczny (decyzja, k. 154, umowa, k. 11).

Zawierając umowę kredytową powodowie mieli świadomość ryzyka związanego ze zmianami kursu waluty, do której indeksowany był kredyt i zmiennej stopy procentowej, o czym pozwany ją poinformował – czego wyrazem było stosowne oświadczenie zawarte w treści umowy kredytowej. Pracownicy pozwanego mieli obowiązek wyjaśniać klientom kryteria kształtowania kursu oraz szczegółowo różnice pomiędzy kredytem złotowym a indeksowanym obcą walutą (transkrypcja zeznań D. S. złożonych w analogicznej sprawie, k. 198-218). Powodowie w trakcie spotkania z przedstawicielem banku zapoznali się z treścią umowy, pytania zadawali na bieżąco, podczas czytania umowy (zeznania powoda, k. 445-446).

Pozwany – początkowo jako (...) Bank S.A., a następnie (...) S.A., udzielał kredytów hipotecznych indeksowanych kursem obcych walut od 2002 r. Od tej daty publikował kursy walut przyjęte przez bank w tabeli kursowej na stronie internetowej banku. Na mocy tzw. rekomendacji S sporządzonej przez KNF zobligowany był do przedstawiania w pierwszej kolejności ofert kredytów złotówkowych. Osobie wnioskującej o kredyt indeksowany obcą walutą bank przedstawiał symulacje, tzw. stres testy, jak zmieniają się koszty kredytu, gdy złotówka umocni się względem obcej waluty. Zawarcie umowy nie uniemożliwiało rezygnacji z zaciągnięcia kredytu. Klienci mogli wycofać się na etapie składania dyspozycji wypłaty kredytu. Doradcy kredytowi nie otrzymywali dodatkowego wynagrodzenia z tytułu

zawarcia przez klientów umowy kredytu waloryzowanego CHF (transkrypcja zeznań D. S. złożonych w analogicznej sprawie, k. 198-218).

Od lipca 2009 r. bank dawał klientom możliwość spłaty rat kredytowych bezpośrednio w walucie obcej, a od sierpnia 2011 r. przewalutowania kredytu waloryzowanego na złotowy (pisma okólne dot. zmian w produktach z załącznikiem w postaci regulaminu, k. 220-247v). Powodowie dokonywali spłat kredytu w złotówkach; nie skorzystali z możliwości spłacania kredytu bezpośrednio we franku szwajcarskim (zeznania powoda, k. 445-446).

W zmienionym w 2009 r. regulaminie umieszczono § 2 ust. 4 zawierający kryteria kształtowania kursu, na podstawie którego przeliczana była kwota kredytu oraz raty. Kursy kupna/sprzedaży walut publikowane w tabeli kursowej (...) Banku S.A., stosowane do uruchomienia/spłaty/przewalutowania kredytów i pożyczek waloryzowanych podawane były za pośrednictwem strony internetowej banku, (...) oraz sieci placówek. Kursy kupna/sprzedaży walut, jak również wysokość spreadu walutowego była wyznaczana z uwzględnieniem czynników: bieżących notowań kursów wymiany walut na rynku międzybankowym, podaży i popytu na waluty na rynku krajowym, różnicy stóp procentowych oraz stóp inflacji na rynku krajowym, płynności rynku walutowego, stanu bilansu płatniczego i handlowego (pismo okólne dot. zmian w produktach z załącznikiem w postaci regulaminu, k. 220-247v, transkrypcja zeznań D. S. złożonych w analogicznej sprawie, k. 198-218).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonych w aktach sprawy dokumentów, które uznał za wiarygodne, bowiem nie budziły one wątpliwości Sądu. Sąd uwzględnił również dokument urzędowy stanowiący protokół oraz transkrypcję z zeznań świadka D. S., złożonych w drodze pomocy sądowej w analogicznej sprawie, toczącej się przed Sądem Okręgowym w Warszawie o sygn. akt I C 895/18. Odzwierciedlenie treści tegoż zeznania obejmowało kwestie dot. m.in. realizacji umów kredytowych indeksowanych kursem CHF zawieranych w pozwanym banku, z uwzględnieniem obowiązujących i stosowanych w nim procedur, przy uwzględnieniu mechanizmu udzielania kredytu oraz standardowego przebiegu tej procedury.

Ponadto Sąd ustalenia faktyczne oparł na podstawie zeznań powodów (protokół rozprawy, k. 445-446v). Sąd dał wiarę zeznaniom powodów w zakresie w jakim korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Jako niewiarygodne Sąd ocenił natomiast twierdzenia powodów o niepoinformowaniu ich przez pozwanego bank przed zawarciem umowy kredytu o treści podstawowych jej warunków takich jak: sposób obliczania rat, kształtowanie kursu walutowego, ryzyko kursowe, a także nieposiadania przez nich wiedzy w tym zakresie. Wobec standardowych procedur w pozwanym banku co do obowiązku informowania klientów przez pracowników o różnicach pomiędzy kredytem złotowym a kredytem waloryzowanym do innej waluty, w tym ryzyku kursowym, zmiennej stopy procentowej, kryteriach kształtowania kursu oraz w obliczu oświadczeń z § 29 umowy, które złożyli powodowie podpisując umowę, jawią się one jako niezgodne z prawdą. Zdaniem Sądu wątpliwym jest, aby powodowie pochopnie podjęli decyzję o związaniu się długoterminowym zobowiązaniem na podstawie niewyjaśniającej wszystkich wątpliwości rozmowy z pracownikiem banku, bez szczegółowego zapoznania się z warunkami kredytu – tym bardziej, iż było to pierwsze tego typu zobowiązanie powodów. Sąd zatem mając na uwadze powyższe uznał, że nie sposób było przyjąć wiarygodności twierdzeń powodów o braku wiedzy w zakresie kwestionowanych postanowień.

Sąd zważył, co następuje: powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Problematykę abuzywności postanowień umownych reguluje przepis art. 385¹ § 1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 powołanego przepisu wskazuje, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 definiuje niezgodnione indywidualnie postanowienia umowy jako te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie

z § 4 powołanego przepisu ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Podkreślić należy, że art. 385¹ k.c. stanowi implementację art. 3 dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich 93/13/EWG z dnia 05 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE L Nr 95, s. 29 ze zm.), który stanowi, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Z przytoczonych regulacji wynika, że aby określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za niedozwolone, muszą zostać spełnione cztery warunki: 1) umowa musi być zawarta z konsumentem, 2) postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie, 3) postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, 4) postanowienie sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy głównych świadczeń stron.

W niniejszej sprawie okolicznością bezsporną było, iż powodowie zawierali umowę kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem CHF jako konsumenci. Pozwany nie zakwestionował, że powodowie zawarli umowę w celu zakupu nieruchomości dla zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych. Strona pozwana nie wykazała także w trakcie postępowania, aby poddawane pod rozwagę Sądu w niniejszym postępowaniu przez powodów postanowienia umowne zostały z nimi indywidualnie uzgodnione. W tym zakresie wskazano, że powodowie wynegocjowali jedynie obniżenie prowizji Banku za udzielenie kredytu z 2% do 1,20%, co uwidacznia porównanie treści § 1 ust. 7 Decyzji kredytowej oraz § 1 ust. 7 Umowy o kredyt hipoteczny.

Powyższe pozostaje jednak bez znaczenia w kontekście ustalania, czy kwestionowane przez powodów klauzule umowne, których brak mocy wiążącej mógłby skutkować powstaniem świadczeń nienależnych po stronie pozwanego, są abuzywne, bowiem dotyczą one głównych świadczeń stron. Wprawdzie ustawodawca nie określił, co należy rozumieć przez sformułowanie „główne świadczenia stron”, wskazane w art. 385¹ § 1 k.c., ale niewątpliwie są to takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia. Powodowie kwestionowali m.in. zapisy umowy dotyczące indeksacji, a zatem sposobu rozliczenia wpłat dokonywanych przez nich na rzecz pozwanego tytułem spłaty zaciągniętego zobowiązania. Pojęcie „głównych świadczeń stron” w odniesieniu do umowy należy rozpatrywać w kontekście art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zawierającego essentialia negotii umowy kredytu. Analizując kwestionowane przez powodów postanowienia umowne stwierdzić należy, że miały one wpływ na końcową wysokość kredytu oraz wysokość poszczególnych rat. Stanowiły częściowo klauzulę waloryzacyjną, która wprost oddziałuje na wysokość świadczenia głównego stron. Mając powyższe na uwadze nie ulega wątpliwości w ocenie Sądu, że w niniejszej sprawie nie wystąpiła podstawowa przesłanka wynikająca z art. 385¹ § 1 k.c. Kwestionowane postanowienia określały bowiem główne świadczenia stron, a strona powodowa nie wykazała, aby zostały one sformułowane w sposób niejednoznaczny. Omawiane regulacje zawarte w umowie odwołują się wprost do kursu kupna lub sprzedaży waluty obowiązującego w banku w chwili wypłaty lub spłaty kredytu. Zdaniem Sądu treść tych postanowień nie budzi wątpliwości.

Należy wskazać, iż dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie mają znaczenia uprzednio wydane orzeczenia przez Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, albowiem każdorazowo sąd obowiązany jest do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. W szczególności nie można uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479³⁶-479⁴⁵ k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna zatem polega na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r., sygn. akt III CZP 95/03).

Co więcej, za Sądem Najwyższym należy podnieść, że uznanie za klauzulę niedozwoloną postanowienia wzorca na gruncie kontroli abstrakcyjnej przesądza wyłącznie o konieczności wyeliminowania takich klauzul z wzorców umów,

natomiast legalność ich stosowania w konkretnej umowie może być badana wyłącznie w trybie kontroli incydentalnej, z uwzględnieniem postanowień całej umowy, rozkładu praw i obowiązków stron, ryzyka jakie ponoszą, itp. Dopiero wówczas, gdy w wyniku takiej kontroli Sąd dojdzie do przekonania, że postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, może przyjąć, iż postanowienia te nie wiążą konsumenta, stosownie do treści art. 385¹ § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2013 r., sygn. akt IV CSK 142/13).

Oznacza to, że ocenę spełnienia przesłanek warunkujących uznanie kwestionowanych postanowień za niewiążące oraz wystąpienie bezpodstawnego wzbogacenia wskutek spełnienia świadczenia nienależnego poprzedzić musi badanie spornych klauzul pod kątem tego, czy wypełniły one znamiona przewidziane w art. 385¹ § 1 k.c. (tzw. kontrola incydentalna), czego Sąd dokonał powyżej.

Kolejnym argumentem powodów było ukształtowanie ich praw i obowiązków w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, rażąco naruszający interesy powodów. Zgodnie z utrwaloną judykaturą do zasad tych zalicza się reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością, aprobowanymi społecznie zasadami. W rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku, zaś „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku zobowiązaniowym. Obie, wskazane w tym przepisie formuły prawne, służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., sygn. akt I CK 832/2004 publ. w Biul. SN 2005/11/13). Nie jest zatem wystarczające ustalenie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (sprzeczność z dobrymi obyczajami), lecz konieczne jest stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi (rażące naruszenie interesów konsumenta).

W kontekście stosunków prawnych łączących bank z jego klientami (stosunków umownych o charakterze ekonomicznym) przyjąć trzeba, że zasady współżycia społecznego wymagają od stron tych stosunków uczciwości (uczciwego obrotu) oraz lojalności. Powodowie wypełnili wniosek kredytowy, zostali zapoznani z ryzykiem kursowym i ryzykiem zmiany stopy procentowej. W takiej sytuacji brak jest podstaw dla twierdzenia, że umowa, którą zawarli, narusza zasady współżycia społecznego czy też dobre obyczaje. Powodowie podnosili, iż kwestionowane postanowienia przyznawały bankowi prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu, a tym samym wysokości rat kredytu, poprzez arbitralne wyznaczanie w tabelach kursowych banku kursów kupna i sprzedaży, co przesądziło ich zdaniem o zapewnieniu sobie przez bank możliwości osiągnięcia znacznych korzyści finansowych. Podali, iż w umowie zabrakło kryteriów kształtowania kursu, czynników, które miałyby determinować jego wysokość, wobec czego nie wiedzieli ostatecznie i nie mogli oszacować, ile będą musieli zapłacić za każdą z rat. Zdaniem Sądu stanowisko powodów jest częściowo błędne. O ile należy im przyznać rację, że takie uprawnienia banku mogą w pewnych sytuacjach stanowić naruszenie dobrych obyczajów, o tyle nie wykazali oni, aby tabele kursowe pozwanego banku różniły się od kursu rynkowego transakcji kupna waluty, oraz aby zakres tej różnicy prowadził do rażącego naruszenia jego interesu oraz kształtował ich prawa i obowiązki jako konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Powodowie powoływali się także na naruszenie zasady równowagi kontraktowej stron, jednak i ta okoliczność nie została wykazana. Stan faktyczny niniejszej sprawy nie daje podstaw do zaaprobowania twierdzenia, że kurs ustalany przez pozwanego, według którego następowało przeliczenie należnej raty kredytowej do spłaty w sposób wynikający z umowy, był dowolny. Stawiając taki zarzut pozwanemu powodowie winni wykazać, że kursy pozwanego odbiegają od rynkowych na tyle, że można je traktować jako ustalone w sposób dowolny. Tymczasem nie udowodnili oni, aby stosowane przez pozwanego kursy waluty rażąco naruszały ich interesy biorąc pod uwagę realia rynku walutowego. Należy mieć przy tym na uwadze, że średni kurs NBP nigdy nie był ani nie jest kursem rynkowym waluty. Żaden z banków nie stosuje kursu NBP prowadząc sprzedaż albo kupno walut. Nadto, wskazać należy, że pracownicy banku mieli obowiązek informować klientów przy zawieraniu umowy o kryteriach kształtowania kursu, co znalazło wyraz w zmienionym w 2009 r. regulaminie kredytu, gdzie wyszczególniono czynniki jakie bank bierze

pod uwagę kreując tabele kursowe oraz wysokość spreadu walutowego (§ 2 ust. 4 regulaminu). Powodowie ponosząc argumenty o nierównowadze kontraktowej stron, nie dostrzegają, że bank udzielając kredytu, czy też pożyczki długoterminowej jest obciążony szczególnym rodzajem ryzyka, nie jest bowiem w stanie po tak długim okresie trwania takiego stosunku zobowiązaniowego domagać się przed sądem odmiennego ukształtowania stosunku który łączy go z klientem, z powołaniem się chociażby na utratę siły nabywczej waluty polskiej. Wynika to wprost z przepisu art. 358¹ § 4 k.c., zgodnie z którym z żądaniem zmiany wysokości lub sposobu spełnienia świadczenia pieniężnego nie może wystąpić strona prowadząca przedsiębiorstwo, jeżeli świadczenie pozostaje w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa. W odniesieniu do kredytów „złotowych” bank kalkuluje swoje ryzyko kontraktowe i udziela kredytu w złotych polskich, to tym samym udziela go na warunkach odmiennych, z realnym oprocentowaniem znacznie wyższym niż w przypadku, w którym udziela kredytu walutowego lub kredytu złotówkowego indeksowanego do waluty obcej czy kredytu denominowanego w walucie obcej, którą charakteryzują mniejsze wahania kursowe. Takie zabezpieczenie pozwala bankowi na udzielenie kredytu z niższym oprocentowaniem i marżą.

Równocześnie Sąd nie mógł w ocenie abuzywności, a w szczególności spełnienia przesłanki „rażącego naruszenia interesów konsumenta”, abstrahować od całokształtu konstrukcji umowy i zawartych w nich postanowień. Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, powodowie na etapie rozważania ofert i następnie wnioskowania do pozwanego o kredyt indeksowany do CHF, dokonali wyboru tego instrumentu finansowego bowiem ich zdolność kredytowa kształtowała się na poziomie uniemożliwiającym skorzystanie z kredytu złotowego. Dodatkowo, poniesienie ryzyka kursowego, związanego z możliwością zmiennej wartości franka szwajcarskiego, było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej, co w porównaniu do oferowanych w dacie zawierania umowy kredytów złotych było znacznie korzystniejsze.

Kolejnym argumentem wykluczającym możliwość przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do rażącego pokrzywdzenia interesów powodów jest okoliczność czasookresu obowiązywania umowy (została ona zawarta na 30 lat). Na skutek chwilowej zmiany kursu waluty powodowie wnoszą o uznanie ich za rażąco pokrzywdzonych, niejako wyjmując część rozliczeń umowy z całego okresu jej obowiązywania, a nie jest wiadome jak w ostatecznym rozrachunku zostanie rozliczona i czy rzeczywiście dojdzie do rażącego pokrzywdzenia powodów oraz czy kurs waluty stosowany przez bank będzie rażąco krzywdzący, czy będzie odbiegał od kursu rynkowego. Nie można tutaj tracić z pola widzenia treści art. 385² k.c. który stanowi, iż według stanu z chwili zawarcia umowy dokonuje się oceny jej postanowień wyłącznie co do zgodności z dobrymi obyczajami.

Reasumując poczynione powyżej rozważania wskazać należy, iż powodowie nie wykazali, aby ich interes jako konsumentów w omawianym stosunku zobowiązaniowym został w jakikolwiek sposób naruszony. W chwili zawierania umowy powodowie znali kwestionowane postanowienia, wiedzieli o tym, że kredyt jest waloryzowany do waluty obcej. Mieli również wiedzę w zakresie postanowień dotyczących ryzyka walutowego, spreadu walutowego, zmiennej stopy procentowej i początkowo odnosili wymierne korzyści z wyboru tego rodzaju instrumentu finansowego, a przede wszystkim ich potrzeby mieszkaniowe zostały zaspokojone. Dodatkowo należy mieć na uwadze, że powodowie od chwili podpisania umowy byli uprawnieni do przewalutowania kredytu, a od 2009 r. mogli spłacać kredyt bezpośrednio w walucie indeksacji. Mieli zatem możliwość zupełnego wyeliminowania ryzyka zmiany kursu waluty, z czego jednak nie skorzystali.

Na marginesie wskazać należy, że chybione jest wynikające z żądania pozwu założenie, że uznanie kilku postanowień umowy za niewiążące powodowałoby nieważność umowy w całości. Należy bowiem zważyć, że sankcja wynikająca z abuzywności poszczególnych klauzul umownych i sankcja polegająca na nieważności czynności prawnej stanowią dwa osobne typy wadliwości czynności prawnej, które nie interferują ze sobą w taki sposób, aby uznanie za niewiążące niektórych klauzul powodowałoby samo przez się choćby częściową nieważność umowy.

Gdyby wymienione postanowienia umowne uznać za niedozwolone, to skutek takiego stanu rzeczy byłby jedynie taki, że nie wiązałyby one konsumenta. Brak związania jest więc jedynie jednostronny, a umowa jest ważnie zawarta i wywiera wszystkie skutki prawne określone w jej treści, we wzorcu umowy i w innych czynnikach określonych w art. 56 k.c., poza tymi, jakie zostały wskazane w klauzulach niedozwolonych. W nauce polskiego prawa zobowiązań

podkreśla się, że w odróżnieniu od nieważności czynności prawnej, uregulowanej w art. 58 § 3 k.c. niedopuszczalne jest uznanie całej umowy bezskuteczną ze względu na abuzywność niektórych postanowień (por. Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2010, notacja boczna 440; G. Bieniek (red.), *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I-II*, wyd. X, komentarz do art. 385¹ pkt 6).

W rezultacie nawet uznanie wymienionych przez powodów klauzul umownych za niewiążące, co zostało wykluczone powyżej, nie mogłoby skutkować nieważnością zawartej pomiędzy stronami niniejszego sporu umowy o kredyt hipoteczny.

Powodowie podnosili także, że postanowienia zawartej z pozwanym bankiem umowy kredytu zostały skonstruowane z naruszeniem z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, bowiem nieprecyzyjnie określają całkowitą kwotę kredytu, która winna być ściśle określona i nie może być zmienna w zależności od abstrakcyjnie ustalonych warunków spłaty, co powodowie wiążą z bezwzględną nieważnością umowy (art. 58 § 1 k.c.).

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: Prawo bankowe) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Analiza postanowień umowy kredytu nie daje podstaw do stwierdzenia, że jest ona sprzeczna z powołanym przepisem. Podpisana przez strony umowa kredytu hipotecznego spełnia zdaniem Sądu ustawowe wymogi. Uzgodnienie przez strony, że kredyt zostanie rozliczony w innej walucie niż waluta kredytu nie pozostaje w sprzeczności z naturą zobowiązania, którego źródłem jest umowa, nie narusza prawa ani zasad współżycia społecznego. Należy bowiem odróżnić przedmiotowo istotne postanowienia umowy, do których należy wskazanie kwoty kredytu, od sposobu jego rozliczenia polegającym na dokonaniu przez bank stosownych czynności faktycznych – przewalutowania złotych na CHF według ustalonego w tabelach banku kursu, należących do sfery wykonania umowy. Umowa kredytu dochodzi do skutku przez złożenie zgodnych oświadczeń woli przez strony, bank zobowiązuje się do oddania określonej sumy do dyspozycji kredytobiorcy, a ten - do jej zwrotu. Jeżeli zatem bank zobowiązał się do oddania do dyspozycji powodów oznaczonej sumy w złotych, której wysokość wynika wprost z umowy, to nie można przyjmować, że kwota kredytu nie została określona, jeżeli strony uzgodniły, że jej rozliczenie nastąpi w innej walucie, tym bardziej, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji również została określona w umowie (§ 1 ust. 2 i 3A). Klauzula waloryzacyjna, której skuteczność i ważność kwestionują powodowie, jest postanowieniem umownym, które w świetle zasady swobody umów jest dopuszczalne. Ponadto dopuszczalność zawarcia umowy kredytu indeksowanego była wielokrotnie wyrażana w orzecznictwie sądów polskich. Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r. w sprawie o sygn. akt I CSK 1049/14 stwierdził, iż umowa kredytu indeksowanego mieści się, oczywiście w ramach konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ustawy Prawo bankowe). Uzupełnieniem zasady swobody umów jest przepis art. 358¹ § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości.

W ocenie Sądu zastosowane w umowie postanowienia waloryzacyjne nie są niedozwolonymi postanowieniami umownymi w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Nie stoją również w sprzeczności z przepisem art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. W świetle poczynionych rozważań należało uznać zatem, że powodowie nie wykazali zasadności swojego roszczenia o uznanie kwestionowanych postanowień za bezskuteczne, jak i o ustalenie nieważności całości zawartej umowy.

Z uwagi na niezasadność powództwa, wynikającą z wyżej przytoczonych racji Sąd pominął rozważania dotyczące podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd oddalił powództwo jako bezpodstawne na podstawie przytoczonych przepisów i orzekł jak w pkt 1 sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, zasądając od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwotę 5.417 zł. Na koszty strony pozwanej złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika obliczone na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Sędzia Jacek Bajak